

wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste raz na dzień rano

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckim kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwa- i nieopieczutowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy redakcja nie zwraca zową wysyłkę dziennie DOPLACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal. Adres Red. Ul. św. Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Telefon Nr. 19.

Wychodzi dwa razy dziennie.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez Józefa Rogosza.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupré.

Cena 4 halersze.

GŁOS NARODU
Osobna prenumerata w wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu z odnośnieniem do domu 1 koronę.

Numer poranny 4 h., wieczerzy 10 hal. Listy pieniężne przekazywane na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckim. Reklamacje

Nr. 86

Kraków, poniedziałek dnia 19 lutego 1906 roku.

Rok XIV.

Otwarcie starego teatru

Po długim oczekiwaniu, i rozlicznych zwłokach, otwarto wreszcie wczoraj gmach starego teatru, całkowicie odnowiony i przerobiony. Budynek ten miał swoją poważną historję, i z nim łączą się wspomnienia wielkiej epoki krakowskiego teatru.

Tam to, za dyrekcji Skorupki i Koźmiana, sztuka dramatyczna polska święciła prawdziwe tryumfy, tam debiutowali i rozwijali się artyści tej miary, co Rychter, Benda Ładnowski, Modrzejewska, Hoffmanowa i tylu tylu innych, którzy potem roznieśli sławę „szkoły krakowskiej“ — po całej Polsce. Budynek był nieładny, brudny, zapuszczony, niebezpieczny przez ciasne wyjścia, wąskie schody i brak zabezpieczenia od ognia, ale ze sceny przemawiała do publiczności wielka, prawdziwa sztuka dramatyczna. Grano z przejęciem, słuchano z zapalem, a pomiędzy widzami i artystami istniał jakby duchowy węzeł wzajemnej sympatii i wzajemnego uznania. Teatr był niewielki, i publiczność niezbyt liczna, a jednak widownia prawie nigdy nie świeciła pustkami i żaden z teatralnych przedsięwzięć nie skarżył się na obojętność lub na niechęć ogółu, żaden nie robił złych interesów. Repertuar ogromnie urozmaicony i chwytający spiesznie wszystkie wybitne nowości swojskie i obce, reżyserja bardzo inteligentna i doskonale zestrzajająca trupe do wspólnej wysokiej miary artystycznej, umiejętne wyszukiwanie i odpowiednie użytkowanie młodych sił, — to były właściwości sceny przy placu Szczępańskim, dzięki którym teatr stał się w Krakowie instytucją popularną, nie tracąc nic z artystycznej wartości.

Dawni bywalcy teatralni, nie poznają dziś budynku, w którym oklaskiwali „Śluby panięskie“, z Modrzejewską, Hoffmanową; Rychterem Sobiesławem i Żelazowskim; albo Horsztyńskiego z Szymańskim albo umierali ze śmiechu słuchając gry Ekerę, Wojdałowicza, Frenkla albo cieszyli się dowcipnym dialogiem Sardou, niewinnym humorem Labiche'a i przepyszną charakterystyką typów Blizińskiego.

Odnowiciele starego teatru tak gruntownie wzięli się do roboty, że nie pozostawili z niego nic oprócz murów wewnętrznych.

Opis architektoniczny podamy kiedy indziej. Do oryginalności motywów użytych w budowie klatki schodowej i w ozdobienu obu głównych sal, trzeba się przyzwyczaić. Znać tam usiłowanie wytworzenia stylu nowożytnego, który rzeczywiście powstaje i rozwija się zgodnie z artystycznymi dążeniami najnowszej doby. Można się spierać o potrzebę zastąpienia sposobów dotychczasowych nowymi, — nie można jednak odmówić tym pierwszym próbom, pewnego oryginalnego piękna.

Praktyczna strona, jest, zdaje się, szczęśliwie rozwiązana. W każdym razie doczekaliśmy się wreszcie wielkiej, pięknej i wygodnej sali koncertowej i balowej, która była jedną z istotnych potrzeb miasta.

Sprawozdanie z uroczystego otwarcia gmachu zamieścimy w następnym numerze.

Dokładny opis przebudowy starego teatru wymaga uzupełnienia na tle doświadczeń pierwszego koncertu, urządzonego wczoraj przez Tow. muzyczne. Na ogół, sala jak inne ubikacje, znalazły uznanie publiczności, ze względu na praktyczność i efekt artystyczny, osiągnięty stosunkowo skromnymi środkami; ogólna opinia zgadza się w tem, że Kraków zyskał budynek, przedewszystkiem doskonale odpowiadający swemu

celowi, co nie o wszystkich budowlach miejskich z ostatnich lat da się powiedzieć.

Ażeby zacząć od tego, co zaraz po wejściu w oczy się rzuca: praktyczne urządzenie garderób nie zupełnie zostało przez publiczność wykorzystane. Nie wszyscy może zauważyli podział garderób wedle numerów krzeseł, uwidoczniiony na słupach, przez co przy jednych garderobach był ścisk, inne były prawie bezczynne. Również w sali dość długo trwała wędrówka w poszukiwaniu miejsc, gdyż numery na krzesłach są za małe. Oprócz rozkładu miejsc, który zapewne będzie wydany, należałoby wobec tego na przyszłość obok numeru miejsca, podawać także rząd krzeseł.

Sala wywiera wrażenie bardzo dodatnie. Ogólny ton żółty, który przy świetle dziennem mógł budzić pewne wątpliwości, ma przy oświetleniu sztucznem miły dla oka odcień kremowy, i bardzo wykwintnie harmonizuje z srebrnym, użytym w miarę, i z szarym kolorem obić na krzesłach. Mnóstwo światła w ładnych metalowych koszach, zalewa salę łagodną jasnością. Sąd o akustycznych zaletach sali należy do sprawodawcy muzycznego.

Na inauguracyjnym koncercie zebrała się liczna publiczność. Obecny był prezydent miasta dr. Leo wraz z małżonką, prezes Tow. muz. dr. Krzymuski; ks. kan. Wądołny; ks. kanclerz Bandurski, twórca budynku architekt Maczyński, kilku radców miejskich, oraz liczni przedstawiciele świata wojskowego.

(t.) Dwoma koncertami „muzyki polskiej“ inauguruje Towarzystwo muzyczne swoją działalność w nowej siedzibie. Ponieważ oba łączy jedna myśl programowa, z sądem szczegółowym wstrzymać się wypada do drugiego koncertu, który odbywa się dzisiaj. Pierwszy przygotowany był przez dyr. Barabasza nader starannie. Poprzedziła go widocznie sumienna praca przygotowawcza, gdyż także i produkcje chóralskie — w ostatnim roku słaba strona koncertów Tow. — stały na wyższym poziomie artystycznym. Bardzo ładnie grała „Bajkę“ Moniuszki orkiestra amatorska Towarzystwa w połączeniu z wojskową 100 p. p. Solistami wieczoru byli p. Bohness-Hellerowa, która odśpiewała z sobie właściwym wdziękiem pieśni Niewiadomskiego i Moniuszki, oraz prof. Lalewicz, oklaskiwany gorąco za swą wytworną interpretację koncertu f-mol Chopina.

Problem akustyczności sali rozwiązano, jak się zdaje, pomyślnie; przynajmniej odnośnie do orkiestry stwierdzić można efekt dobrego współbrzmienia. Zresztą dalsze koncerty, których w najbliższym czasie zapowiada się wiele, dadzą pod tym względem obfity materiał doświadczalny.

KRONIKA.

KUPUJCIE WSZYSTKO U CHRZEŚCIAN.

Kraków, 19 lutego.

Otwarcie wystawy japońskiej p. Feliksa Jasińskiego, ściągnęło do pałacu sztuki tłumy publiczności, która z zadziwieniem i zajęciem, oglądała śliczne okazy sztuki ścisłej i stosowanej, japońskich artystów. P. Jasiński, który uległ przykreemu wypadkowi pęknięcia ściągnął w kolanie, był jednak obecnym na wystawie.

Z teatru. Wystawiony w sobotę nowy dramat St. Przybyszewskiego p. t. „Śluby“, jest nowym ogniwem „tańca miłości i śmierci“, który fantazja twórcy „Złotego runa“ rozkłada i subtilizuje w coraz nowe warjanty. Jak zwykle u Przybyszewskiego, są „Śluby“ epilogiem tragedji, rozegranej kiedyś dawniej, epilogiem, w którym wspomnienia zawisły mściwym fatalizmem nad bohaterami dramatu, dyktując im czyny i wprowadzając w nowe konflikty. Od „Dla szczęścia“

przez „Złote runo“ i „Śnieg“, do „Ślubów“, ludzie Przybyszewskiego zmienili się bardzo; mniej w nich lawy i namiętności, mniej konwulsyjnych wysiłków do wyzwolenia, zapadli w szarą melancholię rezygnacji. Dlatego też akcja dramatyczna jest czysto wewnętrzną, a płynie ukryta w świetnym misterjum stylowym, którego bogactwo obrazowe nie zawsze jednak jest dość jasnym wykładnikiem dramatycznych intencji poety.

Do sztuki powrócimy jeszcze, zaznaczając na razie, że około jej sukcesu teatralnego, zasłużyło się w znacznej mierze wykonanie. Przewaga po stronie pań. Panie Solska i Wysocka, z podziwu godną intuicją umiały odtworzyć subtelną walkę dwóch dusz kobiecych.

Z Klubu prawników: Zwyczajne walne zgromadzenie członków odbędzie się w dniu 3 marca br. o godz. 6 wieczór, w lokalu klubu. Porządek dzienny: protokół ostatniego zgromadzenia, sprawozdanie zarządu, wybór zarządu, wnioski członków. W razie braku kompletu, odbędzie się drugie walne zgromadzenie w tym samym dniu o godz. 7 wieczór, bez względu na komplet.

Kursa socjalne. Z powodu naszego artykułu p. t. „Potrzeba kursów socjalnych“, dowiadujemy się od prezesa Czytelni polskiej katolickiej hr. Krzysztofa Mieroszewskiego, iż takie kursa rozpoczną się w tejże Czytelni, począwszy od wtorku 27 bm. dla stowarzyszonych i przez nich zaproszonych gości. Odczytów podjęli się z całą ofiarnością fachowi profesorowie Uu. Jag. i wytrawni na tem polu działacze.

Wiec studencki. celem poparcia sprawy równouprawnienia kobiet na uniwersytecie, odbył się wczoraj w collegium novum. Pięć piękna przeważała, a przemawiały głównie żydówki. Z namiętną mową wystąpiła także pani dr. Tylicka. Chodziło głównie o dopuszczenie kobiet do z kordonu jako słuchaczek zwyczajnych i nadzwyczajnych. Uchwalono odnośne rezolucje.

Zwłoki dziecka. Kanalarze miejscy, w sobotę rano przy czyszczeniu dołu kloacznego w domu pod l. 3 przy ul. Dolne Młyny wydobyli noworodka płci męskiej, porzuconego przed kilku dniami. Wydelegowany agent policyjny p. Herzman w tym samym dniu wysłedził winną zbrodni utopienia dziecka 20 letnią Marjanę Lech, służącą w tymże domu, która się do czynu przyznała.

19-ty luty na Węgrzech.

Obrady stronnictw.

Budapeszt 19 lutego. (W. b. k.) Partja niezawisłości odbyła wczoraj wieczorem pod przewodnictwem Kossutha posiedzenie. Kossuth wezwał, by wszyscy rano przybyli do parlamentu, gdzie zostanie ogłoszona uchwała wykonawczego komitetu. Dalej zawiadomił, że prezydent sejmu otrzymał trzy pisma: Pierwsze od Fejervarego z pismem odręcznym zwołującym sejm i dwa od generała majora Nyiri z zawiadomieniem o piśmie odręcznym, mianującym pełnomocniczym komisarzem królewskim, oraz z pismem odręcznym rozważującym sejm i z oświadczeniem, że w razie — co jednak, ma nadzieję; nie nastąpi — gdyby czyniono trudności w prze prowadzeniu polecenia, zrobi użytek z całej swej władzy i praw. (Głosy: Hańba.)

Kossuth: Z tego można sobie wytworzyć obraz o jutrzejszych zajęciach. Ale proszę — powiedzcie dalej — naród w razie zastosowania przemocy, zachować ma największy spokój. (Poruszenie). Proszę unikać wszelkiej bójki, gdyż to by ubliżało godności protestu. Co nastąpi nie wie mówca. Ale ponieważ członkowie klubu ostatni raz się zebraли jako posłowie, zwraca uwagę, że jutrzejsze kroki rządu nietylko naruszają konstytucję, ale niweczą podstawy z r. 1867. W razie powrotu stosunków kon-

stytucyjnych nie będzie to już mogło nastąpić na tych samych podstawach. W poniedziałek wieczorem odbędzie się ponowna konferencja. Wreszcie wezwał, aby, gdy posłowie rozprzą się po kraju rozszerzali zasady z r. 48-go.

Następnie wyrażono Kossuthowi zaufanie, na co on oświadczył, że już więcej nie można będzie rządzić na podstawach z r. 67.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Budapeszt 19 lutego. (W. b. k.) Wczoraj po południu odbyła się w parlamencie konferencja zastępców wszystkich stronnictw w sprawie taktyki na dzisiejszym posiedzeniu sejm. Z obrad nie wydano żadnego komunikatu.

Budapeszt 19 lutego. (Tel. wł.) Na wczorajszej konferencji u Justha był także hr. Tisza i imieniem stronnictwa liberalnego oświadczył solidarność z każdą uchwałą koalicji, oraz że jego stronnictwo jest ewentualnie gotowe, nie przychodzić do Burgu na posiedzenie sejm.

Banffy i Juljusz Andrassy przychyliłi się także na stronę radykalnych wniosków.

Budapeszt 19 lutego. (Tel. wł.) Gorączka, z jaką oczekują dnia dzisiejszego wzmogła się wczoraj, gdyż koalicja do ostatniej chwili utrzymywała swe plany w tajemnicy.

Prezydent Izby Justh i J. hr. Andrassy stoją na tem stanowisku, że rozwiązanie sejm. należy bezwarunkowo do prerogatywy króla i o absolutyzmie dopiero wtedy możnaby mówić, gdyby do 11 kwietnia nie rozpisano nowych wyborów.

Z Izby magnatów.

Budapeszt 19 lutego. Prezydent Izby magnatów hr. Csakyi otrzymał takie same trzy piśma jak Justh.

Budapeszt 19 lutego. Liczni członkowie Izby magnatów odbyli wczoraj przed południem konferencję i przyjęli wniosek hr. Mailatha, aby na dzisiejszym posiedzeniu po odczytaniu pism odręcznych odczytać protokół. Odczyta go Mailath.

Demonstracja socjalistyczna.

Budapeszt 19 lutego. (Tel. wł.) Wczoraj podczas obrad koalicji demonstrowało przed kasysem narodowym kilkuset soc. dem. Przyszło do starcia z policją, którą obrzucano kamieniami. Ostatecznie policja rozproszyła demonstrantów.

Stanowisko komitatów.

Rezolucje urzędników komitatowych.

Budapeszt 19 lutego. (W. b. k.) Wczoraj od było się w klubie partji niezawisłości zgromadzenie około 500 urzędników komitatowych z całych Węgier, na którym uchwalono, że urzędnicy komitatowi nie będą współdziałali przy przymusowym poborze podatków i rekrutów i wyrażono nadzieję, że nie znajdzie się żaden urzędnik komitatowy, któryby tę przysięgę zламаł. Nie będą też wykonywali zarządzeń rządu, sprzecznych z ustawami, a w razie zawieszenia autonomji municypalnej nie ustąpią z urzędu, aż ich się nie usunie siłą.

Przed posiedzeniem Izby.

Budapeszt, 19 lutego. Dziś przed południem odbędą wszystkie partje, należące do koalicji, przed posiedzeniem Izby wspólną konferencję.

Prezydent Justh.

Budapeszt 19 lutego. (Tel. wł.) Prezydent Justh zachorował bardzo ciężko; wczoraj miał 39.0 gorączki. Pomimo to zapowiedział on najbliższemu przyjaciół, że żadna siła nie powstrzyma go od przybycia na dzisiejsze posiedzenie. Według innej wersji dziś przewodniczyć ma 1-szy wiceprezydent Bolgar, a po odczytaniu pism monarszych 2-gi wiceprezydent Rakowszky.

Zarządzenia na dzisiaj.

Budapeszt 19 lutego. (Tel. wł.) Prezydium sejm. poczyniło na dzisiaj daleko idące zarządzenia. Wbrew dotychczasowemu zwyczajowi nie wezwano policji do współdziałania. Przy każdym drzwiach ma stanąć jeden urzędnik z odpowiednią liczbą służby. Ewentualnie na dany sygnał mają być wszystkie drzwi pozamykane i bezwarunkowo nie otwierane nikomu, o ileby zatem wojsko miało wkroczyć musiałoby wejść szturmem.

Na galerję postanowiono wpuścić tylko osoby sympatyzujące z koalicją. Większą część biletów rozdano pomiędzy studentów. Zachodzi jednak obawa, że na galerji przyjdzie do prowokacji.

Budapeszt 19 lutego. (Tel. wł.) Kilka dniem ników podaje, że z poszczególnych pułków powybierano żołnierzy Rumunów i utworzono z nich osobny korpus, przeznaczony do ewentualnego wkroczenia do sejm.

Budapeszt 19 lutego. (Tel. wł.) Wczoraj usunięto z sal parlamentu robotników, którzy mieli pracować około urządzeń telefonu lokal-

nego, a w gruncie rzeczy chcieli założyć połączenie wprost z Burgiem w Wiedniu.

Wydawca dr. Antoni Beaupre.
Odpowiedzialny redaktor: Jan Grzywiński.
Drukarnia „Głosu Narodu“
pod zarządem St. Tomaszewskiego

C. k. austriackie koleje państwowe.

Wyciąg z Rozkładu Jazdy

ważnego od 1 października 1905 roku.

Odjazd z Krakowa i z Podgórze:

4.30 rano pociąg osobowy Nr. 31 z Krakowa
4.47 rano pociąg osobowy Nr. 1032 z Podgórze-Płaszowa
4.53 rano pociąg osobowy Nr. 1032 z Podgórze przyst. do Oświęcimia przez Podgórze, Płaszów, Skawinę; połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwernii i Sierszy Wodnej, w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.
5.43 rano pociąg pospieszny Nr. 3 z Krakowa
5.50 rano pociąg pospieszny Nr. 3 z Podgórze-Płaszowa do Podwoleczysk i do Ickan połączenia: w Tarnowie do Stróż stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu, (przyjazd 9.55 wieczór) w Rzeszowie do Jasła a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa.
8.10 rano pociąg osobowy Nr. 15 z Krakowa
8.22 rano pociąg osobowy Nr. 15 z Podgórze-Płaszowa do Lwowa; połączenia: w Debicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Przeworsku do Tarnobrzega.
8.30 rano pociąg mieszany Nr. 411 z Krakowa
8.46 rano pociąg mieszany Nr. 411 z Podgórze-Płaszowa do Wieliczki:
8.40 rano pociąg osobowy Nr. 6211 z Krakowa do Kocmyrzowa i do Mogiły
9.02 przed poł. pociąg osobowy Nr. 41 z Krakowa
9.17 przed poł. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórze-Paszowa
9.24 przed poł. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórze przyst. na linię transwersalną przez Podgórze Płaszów, Skawinę, Suche; w Kalwarii do Wadowic i Bielska; w Suchej do Żywca i Dwardonia, w Chabówce do Zakopanego, w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu, od 16. IX do 30. IV. 1906 z Krakowa do Zakopanego wprost przechodzący pierwszej i drugiej klasy.
11.00 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa
11.12 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Podgórze-Płaszowa do Podwoleczysk i do Ickan; połączenia w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, do Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa, Stryja.
1.15 po poł. poc. osob. Nr. 33 z Krakowa
1.30 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórze-Płaszowa
1.38 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórze przystanku do Suchy i Oświęcimia przez Podgórze, Płaszów, Skawinę; połączenia w Kalwarii do Wadowic i Bielska, w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.
1.30 po poł. poc. miesz. Nr. 461 z Krakowa
1.47 po poł. poc. miesz. Nr. 461 z Podgórze Płaszowa do Wieliczki:
1.45 po poł. poc. osob. Nr. 6213 z Krakowa do Mogiły i Kocmyrzowa
2.49 po poł. poc. posp. Nr. 5 z Krakowa do Lwowa; połączenia w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła i do Nowego Sącza, w Rzeszowie do Jasła stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa, Stryja.
3.15 po poł. poc. osob. Nr. 25 z Krakowa
3.25 poc. osob. Nr. 25 z Podgórze Płaszowa do Słotwiny
6.15 wiecz. poc. osob. Nr. 19 z Krakowa
6.25 wiecz. poc. osob. Nr. 19 z Podgórze Płaszowa do Stróż, połączenia w Stróżach do Nowego Sącza
7.40 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Krakowa
7.51 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Podgórze-Płaszowa do Wieliczki
8.00 wiecz. poc. osob. Nr. 45 z Krakowa
8.13 wiecz. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórze-Płaszowa
8.20 wiecz. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórze przystanku na linię transwersalną; przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suche, połączenia w Skawinie do Oświęcimia a stamtąd do Wiednia, w Kalwarii do Wadowic, w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu, w Zagórzach do Gorlic.
8.05 wiecz. poc. osob. Nr. 6215 z Krakowa do Kocmyrzowa
8.38 wiecz. poc. posp. Nr. 1 z Krakowa do Ickan Bukaresztu, Konstancji a stąd w czwartki i niedziele okrętem do Konstancynopola.
9.00 wiecz. poc. osob. Nr. 17 z Krakowa
9.10 wiecz. poc. osob. Nr. 17 z Podgórze-Płaszowa, do Podwoleczysk i Ickan
10.55 wiecz. poc. osob. Nr. 11 z Krakowa
11.05 w nocy poc. osob. Nr. 11 z Podgórze-Płaszowa do Podwoleczysk i do Ickan, połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki, w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła do Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc, i Budapesztu; w Debicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia przez Rozwadów w kierunku ku Przeworsku; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i w Przeworsku do Tarnobrzega.
11.50 w nocy pociąg osob. Nr. 47 z Krakowa
12.02 w nocy poc. osob. Nr. 1022 z Podgórze-Płaszowa
12.08 poc. osob. Nr. 1022 z Podgórze przystanku do Nowego Sącza przez Podgórze-Płaszów, Skawinę Suche, połączenia w Skawinie do Dworów, w Suchej do Żywca i w Wardonia, w Chabówce do Zakopanego, w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu. Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

Przyjazd do Krakowa i do Podgórze

4.20 rano poc. osob. Nr. 12 do Podgórze-Płaszowa.
4.42 rano poc. osob. Nr. 12 do Krakowa z Podwoleczysk i Ickan; połączenia w Rzeszowie od Jasła, w Tarnowie od Jasła i od Orłowa;
5.45 rano poc. osob. Nr. 1017 do Podgórze przystanku
5.52 rano poc. osob. Nr. 48 do Podgórze-Płaszowa
6.07 rano poc. osob. Nr. 48 do Krakowa z linii transwersalnej przez Suche, Skawinę, Podgórze, Płaszów
6.41 rano poc. posp. Nr. 2 do Podgórze-Płaszowa
6.50 rano poc. posp. Nr. 2 do Krakowa z Ickan; połączenia w Środy i niedziele przez Konstancję z Konstancynopola (okrętem do Konstancji) codzień od Bukaresztu.
7.19 rano poc. osob. Nr. 412 do Podgórze-Płaszowa
7.30 rano poc. osob. Nr. 412 do Krakowa z Wieliczki
7.40 rano poc. osob. Nr. 6212 do Krakowa z Kocmyrzowa i Mogiły
7.45 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórze przystanku
7.53 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórze-Płaszowa
8.10 rano poc. osob. Nr. 32 do Krakowa z Oświęcimia i Suchy; połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Krakowa, w Spytkowicach od Suchej, Wadowic, w Kalwarii od Wadowic;
8.32 rano poc. osob. Nr. 18 do Podgórze-Płaszowa
8.45 rano poc. osob. Nr. 18 do Krakowa z Podwoleczysk i z Ickan, połączenia w Tarnowie od Nowego Sącza — Stróż
10.28 rano poc. mieszany Nr. 1061 do Podgórze przystan.
10.35 rano poc. miesz. Nr. 1061 do Podgórze-Płaszowa z Oświęcimia; połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia, w Podgórze-Płaszowie od Krakowa i Lwowa
11.22 przed poł. poc. miesz. Nr. 462 do Podgórze-Płasz.
11.35 przed poł. pociąg miesz. Nr. 462 do Krakowa z Wieliczki:
1.05 po poł. pociąg osob. Nr. 6214 do Krakowa z Kocmyrzowa i Mogiły:
1.17 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Podgórze-Płaszowa
1.30 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Krakowa z Lwowa; połączenia w Rzeszowie od Jasła, w Debicy od Przeworska przez Rozwadów, od Nadbrzezia, w Tarnowie od Orłowa, Nowego Sącza, Jasła i Stróż
2.24 po poł. poc. posp. Nr. 6 do Krakowa ze Lwowa;
4.17 po poł. poc. osob. Nr. 1011 do Podgórze przystanku
4.25 po poł. poc. osob. Nr. 1011 do Podgórze-Płaszowa
4.40 po poł. poc. osob. Nr. 42 do Krakowa z linii transwersalnej przez Suche, Skawinę, Podgórze-Płaszów, połączenia w Zagórzach, z Gorlic, w Jasle od Rzeszowa, w Chabówce od Zakopanego w Suchej od Dwardonia, w Kalwarii od Bielska, Wadowic.
6.12 wiecz. osob. Nr. 16 do Podgórze Płaszowa
6.25 wiecz. poc. osob. Nr. 16 do Krakowa z Podwoleczysk i z Stanisławowa połączenia w Przeworsku od Tarnobrzega, w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, od Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże, w Bierzanowie od Wieliczki.
7.10 wiecz. pociąg osob. Nr. 6216 do Krakowa z Kocmyrzowa
8.55 wiecz. osob. Nr. 1035 do Podgórze przystanku
9.00 poc. osob. wiecz. Nr. 1035 z Podgórze-Płaszowa.
9.12 wiecz. osob. Nr. 44 do Krakowa z Oświęcimia połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy Wodnej, Alwernii.
9.31 wiecz. poc. posp. Nr. 4 do Podgórze-Płaszowa
9.38 wiecz. poc. posp. Nr. 4 do Krakowa z Podwoleczysk i z Ickan połączenia w Przeworsku od Tarnobrzega, w Rzeszowie od Jasła, w Debicy od Przeworska przez Rozwadów od Nadbrzezia i Tarnobrzega, w Tarnowie od Budapesztu (odjazd 7 rano) Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże
10.35 wiecz. osob. Nr. 24 do Podgórze-Płaszowa
10.45 wiecz. osob. Nr. 24 do Krakowa z Rzeszowa połączenia w Rzeszowie od Jasła, w Debicy od Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega, w Tarnowie od Orłowa, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże
10.41 wiecz. osob. Nr. 1021 do Podgórze przystanku
10.47 wiecz. osob. Nr. 1021 do Podgórze-Płaszowa
11.00 w nocy poc. osob. Nr. 46 do Krakowa z Nowego Sącza przez Suche, Skawinę, Podgórze-Płaszów; połączenia w Nowym Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa, w Habówce od Zakopanego, w Kalwarii od Bielska i Wadowic.